

# Łatwiej zniknąć z sieci

**DANE OSOBOWE** | Właściciel bazy będzie musiał na żądanie usunąć dane osobowe. Jeśli tego nie zrobi, zapłaci wysoką karę, nawet do miliona euro

**ZOFIA JÓŹWIAK**

Nowe, jednakowe w całej UE rozporządzenie ma zastąpić dyrektywę 95/46/WE, na podstawie której każdy z krajów UE tworzy swoje przepisy. W Polsce jest to ustawa o ochronie danych osobowych.

## GIODO nałoży karę

Obecnie gdy ktoś chce usunąć swoje dane np. z Internetu, a portal się na to nie zgadza, kieruje skargę do głównego inspektora danych osobowych. Ten rozstrzyga zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych i wydaje decyzję. Problemem jest m.in. to, że GODO nie ma prawa nakładać kar na opornych (może to zrobić tylko sąd). I dane pozostają dostępne. Rozporządzenie ma to zmienić. GODO będzie mógł nałożyć karę sięgającą miliona euro albo 5 proc. rocznych obrotów firmy.

Projekt dyskutowany w komisji europejskiej przewiduje obowiązek usunięcia danych z sieci na żądanie w konkretnych sytuacjach. Będzie to możliwe m. in., gdy dane nie są już potrzebne: do celów, do których zostały zebrane, np. rekrutacji na studia czy do pracy; kiedy ktoś cofnął zgodę na ich przetwarzanie (np. bankowi czy firmie telekomunikacyjnej); kiedy ktoś zgłosił skuteczny sprzeciw

**OPINIA**

**Wojciech Wiewiórowski**

generały inspektor danych osobowych



ROBERT GARDZIŃSKI

Zgodnie z nowym unijnym rozporządzeniem będzie można wystąpić o usunięcie wszystkich danych osobowych z serwisu internetowego, gdy zostały w nim zamieszczone przez osobę jeszcze wówczas niepełnoletnią. Dotyczy też zdjęć umieszczonych w sieci przez rodzinę czy znajomych. Można będzie również wystąpić o usunięcie danych z miejsc, do których przeemigrowały. Spodziewam się jednak trudności. Specjaliści od Internetu mówią, że jedyną możliwością śledzenia wędrowki np. zdjęć czy wpisów tekstowych jest dodawanie do nich małych plików (tzw. ciasteczek), które pozwalają ustalić, co się z nimi dalej dzieje. A tego zakazuje pakiet telekomunikacyjny przyjęty przez UE dwa lata temu.

do podmiotu, który nimi dysponuje (np. wobec przetwarzania danych do celów marketingowych); jeżeli byłyby przetwarzane niezgodnie z przepisami. Rozporządzenie ma wejść w życie w 2014 lub 2015 roku.

## Nie zostaną w zbiorze

– Nowe przepisy powinny zapewnić skuteczniejsze wypełnienie woli osoby, której dane dotyczą – mówi Grzegorz Sibiga z Instytutu Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk. – Można je określić jako postawienie kropki nad „i” w stosunku do możliwości dzisiaj np. cofnięcia zgody czy złożenia sprzeciwu.

Obecnie administrator może pozostawić imię i nazwisko osoby oraz numer PESEL lub adres. Nie usuwa ich, tylko dodaje adnotację, żeby np. nie wysłać do niej reklam. Po wejściu w życie rozporządzenia te dane trzeba będzie całkowicie usunąć. I sprawdzić, czy nie zostały przeniesione do innych zasobów (np. innych portali). Jeżeli tak się stało, to administrator danych będzie musiał podjąć działania w celu pełnego ich usunięcia.

**Nowe przepisy mają też zapewnić przetwarzanie danych przez czas określony, np. trzy czy pięć lat.** Potem trzeba będzie usunąć, jeśli zgoda na przetwarzanie nie zostanie przedłużona. Przetwarzanie przez czas

nieokreślony, dziś dozwolone, ma być w ogóle niemożliwe.

Projekt zwraca szczególną uwagę na dane z dzieciństwa. Zainteresowany będzie mógł zażądać usunięcia praktycznie wszystkiego z dzieciństwa, co na jego temat zostało opublikowane. Także przez inne osoby. Problem z tym ma m.in. nastolatek z Norwegii żądający usunięcia z portalu swojego zdjęcia ze smoczkiem. Koledzy śmieją się i nazywają go chłopcem od smoczka. A to nie on, ale jego kuzyn umieścił fotografię wiele lat temu. Zdjęcie jest neutralne i dziś norweski rzecznik nie ma podstaw do jego usunięcia. Tak samo problemem byłoby to w Polsce. Jeśli nowe przepisy wejdą w życie, młody człowiek będzie mógł zażądać usunięcia zdjęcia.

– Problem „zapomnienia w sieci” to bardzo trudna sprawa – mówi Piotr Błaszczyk, specjalista ds. bezpieczeństwa IT i biegły sądowy. – Nawet trwale usunięcie danych z danego serwera WWW nie daje gwarancji, że nie będą wyświetlane w poszczególnych wyszukiwarkach.

## Sonda „Rz”

Czy właściciele portali należą obciążeni większym nadzorem, w proc.

